

Sygn. akt III CZP 122/09

## UCHWAŁA

Dnia 20 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Jan Katner (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z wniosku Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego P.T. Holding S.A. w T.

o wpis zmian do rejestru,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 20 stycznia 2010 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w T.

postanowieniem z dnia 12 października 2009 r., sygn. akt VI Ga 81/09,:

„Czy w świetle art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.) sąd rejestrowy jest uprawniony do badania wpływu naruszeń procedury podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki akcyjnej na ich treść?”

podjął uchwałę:

**Sąd rejestrowy, na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz.U. z 2007 r., Nr 168, poz. 1186 ze zm.) jest uprawniony do badania wpływu naruszeń procedury podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki akcyjnej na ich treść.**

## Uzasadnienie

Zagadnienie prawne, przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powstało przy rozpatrywaniu apelacji wnioskodawcy, Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego P. T. Holding S.A. w T. od postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia 10 czerwca 2009 r., oddalającego wniosek o wpis zmian w rejestrze Krajowego Rejestru Sądowego. Chodziło o wpisanie zmiany informacji o osobach wchodzących w skład organu uprawnionego do reprezentacji oraz organu nadzoru wnioskodawcy, na co Sąd I instancji nie wyraził zgody, stwierdzając naruszenie prawa przez odbyte dnia 15 maja 2009 r. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki.

Naruszenie to polegało - zdaniem Sądu - po pierwsze, na nadużyciu prawa wskutek niedopuszczenia przez pełnomocników akcjonariusza mniejszościowego do udziału w Zgromadzeniu pełnomocnika akcjonariusza większościowego, i odmówienia ważności udzielonego mu pełnomocnictwa. Po drugie, nie można było podjąć ważnych uchwał przez Zgromadzenie, ponieważ żaden z pełnomocników akcjonariusza mniejszościowego nie był osobą uprawnioną w świetle § 30 Statutu Spółki i art. 409 k.s.h. do otwarcia Zgromadzenia, jak też otwarcia obrad Zgromadzenia. To spowodowało, że zarówno odwołanie poprzedniego składu i powołanie nowego składu Rady Nadzorczej było nieważne, jak i odwołanie oraz powołanie przez nowy skład Rady Nadzorczej prezesa Zarządu Spółki. W dodatku, Rada Nadzorcza powinna się składać z pięciu do ośmiu członków, tymczasem wybrano trzech członków Rady, ale jednocześnie odwołano trzech dotychczasowych, co spowodowało niepełny skład tego organu, a więc brak możliwości podejmowania skutecznych decyzji.

W apelacji wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art. 409 § 1 k.s.h. w związku z art. 425 § 1 k.s.h. poprzez przyjęcie, że naruszenie formalności związanych z otwarciem walnego zgromadzenia akcjonariuszy nie

pozwala na podjęcie ważnych uchwał, a niedopuszczenie do udziału w zgromadzeniu pełnomocnika większościowego akcjonariusza, co było zasadne, powoduje wadliwość podjętych uchwał, w tym o wyborach członków rady nadzorczej Spółki oraz wybraniu przez tę radę nowego zarządu.

Sądowi rozpoznającemu apelację nasunęło się przytoczone na wstępie zagadnienie prawne, przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wykładnia obecnego brzmienia art. 23 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (dalej jako ustawa o KRS) budzi spory w doktrynie i orzecznictwie sądowym. Wynika to nie tylko z tekstu ustawy i jego porównywania z pierwotnym brzmieniem przed nowelizacją z dnia 30 listopada 2000 r. oraz z poprzednikiem w Kodeksie handlowym z 1934 r. (art. 16 § 1) i przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o rejestrze handlowym, jako akcie wykonawczym do Kodeksu handlowego. Chodzi także o funkcje przypisywane sądowi rejestrowemu rozpatrującemu wnioski o dokonanie wpisu w rejestrze przedsiębiorców KRS.

Podstawowego rozróżnienia wymagają wpisy, które są obligatoryjne i fakultatywne oraz wpisy, których podstawą są zdarzenia prawne mające źródło w przepisach prawa, jakich naruszenie powoduje nieważność dokonywanych czynności. Co do wpisów obligatoryjnych, zarówno wymagania sądu wobec treści wniosku o wpis, jak zakres badania wniosku przez sąd winny być większe, niż przy wpisach fakultatywnych, nie mających takiego znaczenia. W szczególności chodzi jednak o wyeliminowanie takich sytuacji, w których wprawdzie można dopatrzeć się nawet ewidentnego naruszenia przepisów prawa przy podejmowaniu czynności stanowiących podstawę wpisu, ale nie powinno to powodować ingerencji w dokonanie lub treść samego wpisu. Jeśli okoliczności zdarzenia powodującego obowiązek wpisu do rejestru nie stanowiły o nieważności albo nie miały negatywnego wpływu na dokonanie i treść czynności, oświadczenia woli, podjętej uchwały itp., albo dostrzeżone uchybienia wiązały się z regułami porządkowymi,

proceduralnymi itp., w każdym razie nie powodującymi odebrania lub ograniczenia praw uczestnikom zdarzenia prawnego, to nie należy takich wpisów *a limine* pozbawiać skuteczności prawnej poprzez ingerencję sądu rejestrowego. Zgodzić się ponadto należy ze zdaniem orzecznictwa, które zalicza do wyjątków działanie sądu z urzędu, sprowadzając je do przypadków określonych przepisami prawa, mających charakter szczególny, tak jak to formułuje art. 24 ust. 4 ustawy o KRS (uchwała SN z dnia 4 czerwca 2009 r. III CZP 30/09, Biul. SN 2009, nr 6, s. 6).

Wychodząc z takich założeń, za pozbawione znaczenia należy uznać te zarzuty w rozpatrywanej sprawie, które dotyczą grona osób uprawnionych do otwarcia zgromadzenia akcjonariuszy na gruncie względnie obowiązujących przepisów Kodeksu spółek handlowych (art. 409 § 1 k.s.h.) oraz Statutu Spółki (§ 30). Uchybienia tym regułom nie miały wpływu, ani na porządek obrad zgromadzenia, w co ingeruje art. 409 § 2 k.s.h., ani na przebieg tych obrad, wobec czego niezasadne są zarzuty, podważające z powyższych powodów ważność i treść podjętych uchwał.

Zarzut podstawowy i zadane w ślad za tym pytanie dotyczy wszakże takich naruszeń prawa, które polegały na niedopuszczeniu przez pełnomocników akcjonariusza mniejszościowego do udziału w zgromadzeniu pełnomocnika akcjonariusza większościowego. Sąd rejestrowy stwierdził przy tym, dokonując oceny ważności tego pełnomocnictwa na podstawie art. 65 k.c., że jego podważanie było nieprawidłowe. Podważenie to nie wiązało się ani z brakiem pełnomocnictwa, ani wadliwością jego treści, ani zakwestionowaniem praw podpisanego mocodawcy, co musiałoby skutkować brakiem legitymacji pełnomocnika do reprezentacji akcjonariusza podczas zgromadzenia. Było uznany tylko za omyłkę pisarską widocznym poprawieniem daty na dokumencie pełnomocnictwa. Z ustaleń wynika zatem, że niezgodnie z prawem nie dopuszczono akcjonariusza większościowego do zgromadzenia, w następstwie

czego akcjonariusz mniejszościowy podjął uchwały, które stanowiły podstawę wniosku o wpis do rejestru.

Pojawia się pytanie, czy w takich okolicznościach, Sąd rejestrowy powinien sam dokonywać oceny ważności odbytego zgromadzenia i czy może w związku z tym aprobować lub kwestionować ważność podjętych na nim uchwał, uprawniających lub nie do dokonania na ich podstawie wpisów w KRS. W sprawie nikt uprawniony nie zakwestionował tych uchwał wniesieniem stosownego powództwa, przewidzianego w tym celu przez Kodeks spółek handlowych. Jedynie w aktach sprawy znalazło się pismo z dnia następnego po odwołaniu - odwołanego przez nowy skład rady nadzorczej prezesa zarządu Spółki, z załączonym oświadczeniem prezesa zarządu spółki będącej akcjonariuszem większościowym o udzieleniu pełnomocnictwa do jej reprezentowania podczas odbytego walnego zgromadzenia. Waga tego problemu nie polega więc na zarzutach proceduralnych przebiegu zgromadzenia, ale dotyczy jego ważności.

Przeciwnicy uznania kognicji sądu w kwestiach badania zgodności z prawem podjęcia uchwały zgłoszonej do rejestru opierają swoją argumentację na przewidzeniu dwu powództw prowadzących do podważenia ważności uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy: o stwierdzenie jej nieważności (art. 425 § 1 k.s.h.) i o jej uchylenie (art. 422 k.s.h.). Poza nimi uchwała podważana być nie może, niezależnie od okoliczności jej podjęcia. Z poglądem tym należy się zgodzić w tym sensie, że nie uzyskanie odpowiedniego orzeczenia sądowego nie pozwala uprawnionemu do korzystania z następstw nieważnej uchwały. Nie jest jednak trafne twierdzenie, że w innym postępowaniu sądowym nie jest możliwe podniesienie zarzutu takiej nieważności, do czego w odniesieniu do nieważnej uchwały zgromadzenia uprawnia przecież art. 425 § 4 k.s.h. (w spółce akcyjnej) i art. 252 § 4 (w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością).

Postępowanie o wpis do rejestru jest takim postępowaniem, niezależnie od powództwa podważającego ważność uchwały zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy; jest to powszechnie przyjmowane w doktrynie prawa od czasów Kodeksu handlowego. W orzecznictwie trafnie stwierdzono (orzeczenie Izby Pierwszej SN z dnia 16 listopada 1928 r. C. 2184/27, OSP 1929, poz. 227), że sąd rejestrowy nie pełni tylko roli technicznej, nie może więc wpisywać wszelkich zgłoszonych danych, tylko dlatego, że są to dane przewidziane prawem (postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 1990 r. III CRN 93/90, Lex nr 508869; uchwała SN z dnia 15 marca 1991 r. III CZP 13/91, OSP 1991, nr 11-12, poz. 269; postanowienie SN z dnia 26 marca 1998 r. I CKN 227/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 179; uchwała SN a dnia 12 stycznia 2001 r. III CZP 44/00, OSNC 2001, nr 5, poz. 69). Nie oznacza to wnikania w meritum podejmowanych czynności prawnych, ich słuszności, zasadności ekonomicznej itp. Jeżeli jednak z wymaganych załączników do wniosku, w tym z protokołów walnego zgromadzenia akcjonariuszy wynika, że zostało ono, jak w sprawie niniejszej, przeprowadzone w sposób wykluczający - jak wskazują ustalenia, niezgodnie z prawem - z udziału w nim jednego ze wspólników i to wspólnika większościowego, a następnie podjęto się istotne dla spółki uchwały, to sąd rejestrowy nie może tego pominąć. Winien załączone dokumenty zbadać i stwierdzić na użytek prowadzonego postępowania, że konkretna uchwała została podjęta w okolicznościach, albo zgodnych z prawem albo z prawem niezgodnych i to w takich rozmiarach, że jest ona nieważna (uchwała SN z dnia 22 września 1993 r. III CZP 118/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 99; postanowienie SN z dnia 5 maja 2005 r. IV CK 18/05, Lex nr 311345). Powołane orzecznictwo (także postanowienie SN z dnia 2 października 2008 r. II CSK 186/08, Lex nr 470013) wskazuje na to, że do uprawnień sądu rejestrowego należy zbadanie w toku rozpatrywania wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców w KRS, czy wniosek ten zawiera dane zgodne z dokumentami, z których te dane wynikają i czy dokumenty te powstały z zachowaniem ustawowych wymagań dla

poszczególnych czynności, zmierzających do uzyskania wpisu w KRS, a zatem w okolicznościach zgodnych z prawem (art. 23 ust. 1 ustawy o KRS).

Przekonanie o trafności takiego stanowiska panowało w orzecznictwie na gruncie wspomnianego art. 16 § 2 k.h., mimo że ten przepis nakazywał badanie zgodności tylko z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (powołane orzeczenie izby pierwszej SN z dnia 16 listopada 1928 r. C.2184/27). Dzisiejszy art. 23 ust. 1 i 2 ustawy o KRS nie czyni tego ograniczenia, co prowadzi do przekonujących twierdzeń doktryny prawa o szerszych nawet, niż dawniejsze, uprawnieniach sądu rejestrowego w zakresie kontroli wniosków o wpis pod kątem ich zgodności z prawem. Poprawność takiego twierdzenia opiera się na podkreślaniu wagi zasad towarzyszących rejestrowi przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym. Chodzi zwłaszcza o jawność rejestru (art. 8 ust. 1-3, art. 8a ust. 2, art. 13 ust. 1, art. 14-16 ustawy o KRS), co powinno się objawiać danymi, jakie dla osób zainteresowanych, występujących w obrocie gospodarczym muszą mieć sens ich poznania. Sensu tego nie ma, jeśli dane byłyby mechanicznie wpisywane, bo jeśli są objęte możliwością podniesienia zarzutu nieważności (art. 425 § 4 k.s.h.), to ich wartość staje się iluzoryczna, a w każdym razie informacja o nich będzie zawsze niepewna. Drugą zasadą i jednocześnie domniemaniem prawnym (*praesumptio iuris tantum*, postanowienie SN z dnia 3 lipca 2003 r. I CZ 17/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 137) jest prawdziwość, zwana wiarygodnością rejestru lub danych w rejestrze (art. 17 ust. 1 ustawy o KRS). Jak zgodnie się przyjmuje w doktrynie, zasada ta została rozszerzona w porównaniu z Kodeksem handlowym (art. 10 i 24 k.h.), zatem oczekiwania od rejestru, że dane w nim zawarte są zgodne z prawdą, czyli z rzeczywistym stanem prawnym są większe na gruncie współczesnego prawa handlowego, niż miało to miejsce pod rządem Kodeksu handlowego z 1934 r. w zakresie obowiązywania tego kodeksu do 2000 r. To sprawia, że wprowadzie prawdziwość wpisanych danych nie jest tym samym, co ważność (prawidłowość) czynności, których skutki

rodzaj obowiązków rejestrowych (zob. wyrok SN z dnia 20 października 2005 r. III CK 120/05, MoP 2005, nr 22, s. 1095), ale jeśli sąd rejestrowy ma wiedzę o nieważności takiej czynności, to wpisu nie powinien dokonywać, bo z góry zaprzeczałby prawdziwości takiego wpisu opartego na nieważnej czynności.

Jak podkreśla się w orzecznictwie sąd rejestrowy powinien czuwać aby w rejestrze umieszczane były tylko dane prawdziwe (powoływane postanowienie SN z dnia 17 września 2008 r. III CSK 56/08, nawiązujące do uchwały SN z dnia 15 marca 1991 r. III CZP 13/91, postanowienia SN z dnia 26 marca 1998 r. I CKN 227/97 oraz do uchwały SN z dnia 12 stycznia 2001 r. III CZP 44/00). Wynika to z funkcji i zadań Krajowego Rejestru Sądowego, związanego instytucjonalnie z księgami publicznymi, mającymi pełnić powszechną rolę informacyjną w ważnych dziedzinach porządkowanych prawnie, zwłaszcza w odniesieniu do rejestrowania obrotu prawnego. Cechuje je prawdziwość danych, rzetelność, aktualność, kompletność, możliwość identyfikacji uczestników obrotu, ustalenia kolejności i czasu dokonywanych przez nich czynności, ich treści, zmian itd. Tworzy to przesłanki do zapewnienia przejrzystości i bezpieczeństwa obrotu, co ma fundamentalne znaczenie w warunkach gospodarki rynkowej, opartej na regułach uczciwej konkurencji równych prawnie podmiotów. Dla zrealizowania swych celów przepisy KRS są wzajemnie sprzężone, dając dostęp do danych za pośrednictwem Centralnej Informacji KRS (art. 8 ust. 2 ustawy o KRS), możliwość przeglądania akt rejestrowych podmiotu wpisanego do rejestru bez wykazywania interesu (art. 10 ustawy o KRS), a dostępność danych ułatwia obowiązek ogłaszania podstawowych z nich w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (art. 13 ustawy o KRS). Przypomina się także, że ochrona osób trzecich działających w dobrej wierze w oparciu o art. 14 ustawy o KRS jest możliwa dopiero wtedy, gdy dane zawarte w rejestrze lub ich brak będą stanowiły wiarygodne źródło informacji o podmiotach, których dotyczą. Dla osób poszukujących tych informacji nie bez znaczenia jest sądowy charakter rejestru i w związku z tym słusznie podnoszony autorytet sądu rejestrowego, jakim

ten sąd w przeświadczeniu społecznym gwarantuje prawdziwość danych, skoro je umieścił w rejestrze mającym urzędowe znaczenie. Dodać należy obowiązki sądu rejestrowego, związane ze sprostowaniem wpisu i wykreśleniem danych niedopuszczalnych prawnie (art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o KRS), jak też uprawnieniem do wszczęcia postępowania przymuszającego wykonanie obowiązków rejestracyjnych aż po wpis z urzędu (art. 24 ustawy o KRS).

To wszystko prowadzi do wniosku, że również w przypadku naruszenia procedury podejmowania uchwał zgromadzenia wspólników w spółce z o.o. albo walnego zgromadzenia w spółce akcyjnej, rola sądu rejestrowego winna być aktywna i wykorzystywać szerokie uprawnienia jakie przyznaje mu art. 23 ust. 1 ustawy o KRS, przez uwzględnienie nieważności uchwał podjętych z takim naruszeniem tej procedury, które miało wpływ na ich treść i ważność (wyrok SN z dnia 10 marca 2005 r. II CK 477/04, Wokanda 2005, nr 7-8, s. 15; wyrok SN z dnia 5 lipca 2007 r. II CSK 163/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 104; wyrok z dnia 28 listopada 2007 r. V CSK 285/07, niepubl.; wyrok SN z dnia 26 marca 2009 I CSK 253/08, Lex nr 491551; wyrok z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CSK 362/08, niepubl.; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2009 r. I CSK 510/08, Lex nr 511977).

Z powyższego wynika, że sąd rejestrowy, przede wszystkim ze względu na zasadę wiarygodności rejestru (art. 17 ustawy o KRS), w ramach badania zgodności wniosku oraz załączonych do niego dokumentów pod względem formy i treści z przepisami prawa, a więc tak jak stanowi art. 23 ust. 1 ustawy o KRS, powinien badać także ważność czynności prawnej objętej treścią załączonych do wniosku dokumentów, mających stanowić podstawę wpisu. Powzięcie zatem wątpliwości co do zgodnego z prawem przeprowadzenia zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia akcjonariuszy) nakazuje sądowi rejestrowemu dokonanie odpowiednich ustaleń zgodności danych z rzeczywistym stanem (art. 23 ust. drugi zdanie drugiej ustawy o KRS), prowadzących do stwierdzenia ważności lub nieważności podjętych uchwał ze względu na wagę naruszenia przepisów

ustawowych i statutowych (umownych), dotyczących przeprowadzenia zgromadzenia. W razie stwierdzenia nieważności uchwał z powyższego powodu, należy odmówić wpisania do rejestru danych na nich opartych.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

db

/tp/